World Copyright
EUROPEAN CORRESPONDENTS LTD
Dilke House, Malet Street,
London, W.C.1.

R. 139.

WŁOSI TĘSKNIĄ ZA POKOJEM.

Jednym z doniosłych skutków zwycięstwa Aljantów w północnej Afryce była niezwykła reakcja wśród społeczeństwa włoskiego. Niezwyciężony - jak się zadawało - Rommel uciekając w popłochu porzucił wojska włoskie pozostawiając ich własnemu losowi na pustyni, pozbawiając ich wszelkich środków transportowych a nawet żywności. Zajęcie północnej Afryki francuskiej przez wojska amerykańskie stanowi bezpośrednie zagrożenie dla półwyspu Apenińskiegp. Nic więc dziwnego, że bardziej niż kiedykolwiek przedtem Włosi zdają sobie sprawę z tego, że im dłużej trwa wojna, tem mniejsze są ich szanse i że tak czy siak wojna jest dla nich przegrana; Mussolini jest przecież tylko narzędziem w ręku Hitlera i naród swój zawiódł sromotnie. Jedyne wyjście z tragicznej sytuacji to szybkie zakończenie działań wojennych.

Jeszcze przed bezpośrednim zagrożeniem Italji na skutek wydarzeń afrykańskich, Włosi tęsknili do pokoju, a przyczyn tych nastrojów nie trudno się dopatrzeć. Przytoczmy kilka z nich:

1) Włochy nie zaznały spokoju od ośmiu niespełna lat. Wojna abisyńska, rozpoczęta w r.1935, później kampanje - albańska i hiszpańska, a wreszcie tragedja największa, bo wciągnięcie przez jego przywódców narodu pragnącego pokoju, do wojny po stronie Niemiec.

2) Naród włoski stracił całkowicie zaufanie do reżimu faszystowskiego i jego wodzów, którzy go uszukali. Apatja i obojętność przyczyniły się wydatnie do upadku morale. Podczas dziewięciu miesięcy "neutralności" Włoch, od września 1939 r. do czerwca 1940 r. wiara poczęła znowu wstępować w naród włoski, Mussolini, zdawało się, nie da się wciągnąć w sidła Hitlera. Lecz rychło przyszło rozczarowanie.

3/ Propaganda faszystowska nie zdołała przeciwdziałać głębokim tradycjom religijnym narodu włoskiego, a stanowisko Mussoliniego wobec kościoła nie przyczyniło się z pewnością do jego popularności.

4/ Nienawiść do Niemców jest dzisiaj głębsza aniżeli obawa przed zwycięstwem Aljantów. Włosi nigdy nie pałali miłością do Niemców, a ich panoszenie się, aroganckie zachowanie i cynizm żołnierza niemieckiego na ziemi włoskiej, brutalne wyczyny Gestapo, a ostatnio traktowanie żołnierzy włoskich w Egipcie, pogłębiły tylko uczucie nienawiści i pogardy dla hitlerowskich oprawców.

5/ Dotkliwy brak żywności, spowodowany również grabieżą Niemców, którzy, na mocy "układu handlowego" wywożą z Italji wszystko w co kraj ten obfituje, najbardziej jeszcze poruszył włoską opinję publiczną.

6/ Kryzys gospodarczy i finansowy pogłębia się z każdym tygodniem a polityka niemiecka, wstrzymująca dostawę surowców i produktów przemysłowych do Włoch, redukuje kraj ten do roli państwa zupełnie gospodarczo uzależnionego od Rzeszy.

7/ Nie można już dziś przed włoską opinją publiczną zataić faktu, że armja i marynarka włoska poniosły jedną klęskę po drugiej - w Grecji, w Abisynji i Libji, w walkach z flotą brytyjską na wodach morza Śródziemnego - a ostatnio w bitwach północnoafrykańskich.

8/ Bombardowanie miast włoskich przez lotnictwo królewskie wprawiło społeczeństwo włoskie w stan grozy i paniki, z której wybawić je może tylko koniec tej straszliwej wojny.

Wszystkie te czynniki w mniejszym lub większym stopniu wpłynęły na różne wartswy społeczeństwa włoskiego, z których każda z tej czy owej przyczyny pragnie pokoju.

1/ Król coraz bardziej zdaje sobie sprawę z tego, że Mussolini przekroczył swą władzę i że zbliża się godzina akcji przeciwko partji, zanim będzie zapóźno.

2/ Najwyższe władze kościelne we Włoszech bacznie śledzą politykę partji i gotowe są do wywarcia w odpowiedniej chwili swego potężnego wpływu na ludność włoską.

3/ Armja straciła już wszelkie nadzieje zwycięstwa i zdaje sobie sprawę, że jedynem wyjściem z katastrofalnej sytuacji jest pozostawienie Niemcom przegrywanie bitew.

4/ Zarówno chłopi jak i robotnicy pragną pokoju; chłopi bo wszystkie swoje zbiory oddawać muszą władzom i coraz dotkliwiej odczuwają brak rąk do pracy; robotnicy, ponieważ ustawicznie grozi im zamknięcie fabryk z powodu braku surowca i żyją w wiecznym strachu przed wywiezieniem na prace przymusowe do Rzeszy.

5/ Przemysłowcy nie kryją faktu, że kraj ich jest zrujnowany gospodarczo, fabryki i zapasy towarów oddane do dyspozycji Niemiec i że jedyne wyjście ze sytuacji, to pokój.

A pokój osiągnąć się da tylko wtedy, gdy obalony zostanie rząd Mussoliniego i partja faszystowska. Włochy zapłacić muszą cenę za pokój. Muszą zapłacić za grzechy przeszłości, za to, że dały się wciągnąć w wojnę niemiecką. Muszą dać dowód że pragną pokoju przez oczyszczenie kraju z hitlerowskiej szarańczy. Nie jest to zadanie łatwe, ale zbliża się godzina, w której naród włoski pokazać może światu, że dość ma dyktatury faszystowskiej.

GUIDO DELLA ROSA
